

AUTOR: KATARZYNA BARANOWSKA

EKOLOGICZNE PŁYTKI DYWANOWE PRAWDA CZY MARKETING?

ROSNĄCA ŚWIADOMOŚĆ EKOLOGICZNA SPOŁECZEŃSTWA ORAZ BARDZIEJ RESTRYKCYJNE NORMY ŚRODOWISKOWE POWODUJĄ, ŻE PRODUCENCI PŁYTEK I WYKŁADZIN DYWANOWYCH STOJĄ PRZED WYZWANIEM, ABY STOSOWANE OD PONAD PÓŁ WIEKU TECHNOLOGIE I MATERIAŁY ZASTĄPIĆ NOWYMI, EKOLOGICZNYMI ROZWIĄZANIAMI.

Aby uzmysłwić sobie co tak naprawdę kładziemy na podłogę trzeba przyjrzeć się kolejnym warstwom płytki dywanowej. Pierwsze trzy z nich mają najmniejszy wpływ na środowisko – chociaż są najistotniejsze dla użytkownika, ponieważ bezpośrednio wpływają na nasze wrażenia i odczucia. Warstwy wierzchnia i podkładowa to tworzywa naturalne lub syntetyczne prawie w 100% poddawane recyklingowi. Warstwa wiążąca to lateks, który jest odpowiedzialny za charakterystyczny zapach nowej wykładziny i ma niewielką szkodliwość dla środowiska.

Wszyscy producenci stosują podobne materiały przy produkcji tych warstw. Poszukują oni nowych rozwiązań dla ostatniej warstwy płytki – podkładu, które dzięki zastosowaniu odpowiednich materiałów, zapewnią stabilność wymiarową płytki, usztywnią ją i dodadzą jej ciężaru.

Właśnie to podłoże stanowi największą część masy płytki (ok. 4 kg na 1 mkw.) i ponosi największą odpowiedzialność za negatywny wpływ płytek dywanowych na środowisko. Jak obliczyli naukowcy – w 60-letnim cyklu życia budynku, wykładziny mogą być wymieniane od

6 do 12 razy. Problemem staje się ogromna liczba odpadów jakie pozostają po każdym remoncie – dlatego najwłaściwszą formą pozbycia się tego problemu jest po pierwsze stosowanie płytek dywanowych (odpady stanowią kilka procent) zamiast wykładzin z rolki, a po drugie i najważniejsze – możliwość recyklingu zużytych płytek i wykładzin w systemie cradle to cradle (czyli od kołyski do kołyski), który polega na odbieraniu przez producenta zużytych płytek i ponownym ich całkowitym przetwarzaniu na nowe produkty.



Podłoża bitumiczne. Najbardziej tradycyjną masą podkładową stabilizującą jest bitum – asfalt, pochodna smoły. Kolejne patenty, zastrzegające zastosowanie różnych kombinacji bitumenu pochodzą z lat 60. i 70. XX wieku, czyli w dobie nowoczesnych technologii produkcja tego najpopularniejszego podłoża odbywa się według ponad półwiecznych wskazówek. Do płytek i dywanów dokleja się podłoża bitumiczne będące mieszkanką syntetycznego bitumenu pochodzącego z destylacji ropy naftowej oraz włókna szklanego i polipropylenu. Odpady pochodzące z rynku wykładzin szacuje się na 50 mln ton, z czego tylko niewielka ilość jest poddawana recyklingowi. Także sama produkcja tego rodzaju podłoża jest kontrowersyjna – wydobycie ropy naftowej psuje krajobraz, bitumen syntetyczny jest wynikiem działania przemysłu petrochemicznego, a większość odpadów zanieczyszcza środowisko naturalne. Ciekawym technologicznie zabiegiem, aczkolwiek nie do końca „ekologicznie uczciwym”, jest ukrycie warstwy bitumicznej w warstwie podkładowej płytki tak, aby nie była widoczna gołym okiem – pokrywa się ją warstwą tkaniny, PVC lub gąbki.



Podłoża PVC. Ponieważ Unia Europejska wzorem Stanów Zjednoczonych, planuje wycofanie pozwolenia na stosowanie bitumu w produkcji wykładzin i płytek dywanowych kolejne fabryki szukają rozwiązań, które uniezależnią je od bitumenu i zwiększą „przyjazność środowisku”. Producenci w Stanach Zjednoczonych oraz Azji sięgnęli po tworzywo PVC gwarantujące niski koszt i korzystanie ze sprawdzonych technologii. Jednak podłoża z PVC są pochodną przemysłu petrochemicznego, zawierają związki, które często ograni-



Podłoża Ecoworx. Istnieją fabryki, które doskonalą i wykorzystują nowoczesne technologie, produkując płytki dywanowe w 100% poddawane recyklingowi (upcyklngowi). Przykładem może być fabryka Shaw, największy na świecie producent wykładzin, który poprzez wykorzystanie poliiolefinu polietylenu (pozyskiwanego z polimerów wolnych od dodatków i stabilizatorów) stworzył nowoczesne i ekologiczne podłoża ecoworx. W ramach międzynarodowego programu „we want it back”, który działa

NIE WSZYSTKIE PŁYTKI DYWANOWE DOSTĘPNE NA RYNKU POLSKIM SĄ RZECZYWIŚCIE EKOLOGICZNE.

czają uzyskanie certyfikatów BRE Green Guide (np. ftalany) i nie podlegają biodegradacji na składowiskach. Niestety wysokość odpadów rocznie wynosi nadal ok. 15 mln ton.



Podłoża tekstylne. Niektóre fabryki podjęły decyzję o produkcji płytek dywanowych na podłożu tekstylnym, które – odpowiednio zagęszczone i kalandrowane – stanowi warstwę stabilizującą. Produkty te spełniają kryteria nowoczesnej technologii w zakresie ekologii. Podłoża tekstylne posiada dwie zalety – zapewnia większy komfort użytkownika i lepsze właściwości akustyczne, bo jest bardziej miękkie. Niestety nie ma rzeczy bez wad. Płytki na podłożu tekstylnym charakteryzują się dużą wrażliwością na wilgoć oraz mniejszą odpornością na nacisk punktowy. Ma to często krytyczne znaczenie w intensywnie użytkowanych obiektach biurowych.

również w Polsce, fabryka zobowiązuje się na swój koszt odebrać od zainteresowanego tym programem wszystkie zużyte płytki dywanowe. Płytki te ponownie wracają do fabryki, gdzie po oddzieleniu włókna od podłoża, składniki wracają do cyklu produkcyjnego. Podłoża ecoworx jest lekkie, bardzo stabilne, odporne na wilgoć i delaminację. Dla użytkownika, który świadomie dokonuje wyboru płytki dywanowej do swojego biura, ogromną zaletą ecoworx jest brak substancji smolistej w podłożu bitumicznym.

Fakty są takie, że nie wszystkie płytki dywanowe dostępne na rynku polskim są rzeczywiście ekologiczne. Odpowiedzialne projektowanie nowych powierzchni komercyjnych powinno obejmować kryterium podłoża płytki dywanowej. Oprócz oczywistych wad podłoża bitumicznego – trudny proces recyklingu, szkodliwość dla zdrowia i środowiska, stopniowe, ale coraz szybsze wycofywanie bitumu z produkcji wykładzin może spowodować problem inwestora z uzyskiwaniem odpowiednich certyfikatów dla swoich pomieszczeń czy z zapewnieniem odpowiedniego usunięcia zużytych płytek dywanowych. Warto rozważyć propozycje alternatywne – ekologicznie i ekonomicznie korzystniejsze dla inwestora. ■